

Tajfuny zwiększają propagację radiacji z Fukushima

4 grudnia 2013

Co roku kilkanaście tajfunów atakuje wybrzeże Japonii. Jest to zjawisko nie do uniknięcia, ale jakkolwiek kiedyś przejmowano się głównie powodowanymi przez nie zniszczeniami teraz doszedł nowy aspekt jakim jest propagacja skażenia radioaktywnego.

Fakt, że tajfuny przyczyniają się do rozprzestrzeniania substancji radioaktywnych jest oczywisty. Uszkodzona elektrownia atomowa Fukushima Daiichi już kilkakrotnie w tym roku znalazła się na drodze silnych tajfunów. Oczywiście każdy z nich niesie zagrożenie dla zakładu borykającego się z dużą emisją niebezpiecznego promieniowania. Poza tym jednak przyczyniają się one do rozprzestrzeniania skażenia.

Radionuklidy znajdują się w całej strefie śmierci znajdującej się wokół zakładu. To wszystko jest wymywane przez tajfuny, które przenoszą skażone cząstki różnych pyłów na setki kilometrów. Poza tym przenoszona jest skażona gleba wypłukana zacinającym deszczem typowym dla tych burz tropikalnych.

Szczególnie niebezpieczne wydają się być izotopy cezu-134, którego czas połowicznego rozpadu wynosi ponad 30 lat. Sporo wody skażonej między innymi tym izotopem znajduje się w pojemnikach i basenach rozlokowanych na całym terenie zakładu. Wiele z nich jest nieosłoniętych, więc tajfuny z łatwością mogą tłoczyć taką wodę do atmosfery. Wielkości takich emisji są trudne do ustalenia.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)